

Bp Tadeusz PIKUS

CHARYZMATY W KOŚCIELE

Treść: 1. Charyzmat w przekazie biblijnym; 2. Urząd i charyzmat w Kościele; 3. Źródło charyzmatów i ich różnorodność; 4. O charyzmatach w Kościele współczesnym; 5. „Badajcie duchy czy są z Boga” (1 J 4,1); Zakończenie.

Słowa kluczowe: charyzmaty, charyzmatycy, odnowa w Duchu Świętym, eklezjologia, urząd.

Keywords: Charismas, Charismatics, Charismatical Renewal, Ecclesiology, Ministry.

Temat charyzmatów, ruchów charyzmatycznych i odnowy charyzmatycznej w Kościele katolickim jest obecnie coraz bardziej obecny w literaturze, w dyskusjach i w praktyce. W 2008 r. pod auspicjami *The Catholic Fraternity International* odbył się w Asyżu ogólnosiwiatowy zjazd delegatów 82 ruchów charyzmatycznych; wzięli w nim także udział przedstawiciele z Polski¹ W trakcie spotkań omówiono temat charyzmatów w Kościele oraz ich miejsce w ciągłości kościelnych struktur² Padało również stwierdzenie, że całe życie chrześcijanina, osoby duchownej czy świeckiej, podobnie jak funkcjonowanie wszystkich instytucji kościelnych, całkowicie zależy od charyzmatów. Stanowią one – twierdzono – stały komponent historii zbawienia. Obok świadectw wielkich i owocnych dzieł charyzmatycznych w Kościele zauważono, że nie brak też przykładów, w których zaangażowanie duchowe wspólnot kościelnych, oparte na radykalizmie ewangelicznym, niekiedy przesuwają się w kierunku rygoryzmu sekciarskiego.

W każdym okresie życia Kościoła należy brać pod uwagę przestrożę Pawła apostoła skierowaną do Tesaloniczan: „Ducha nie gaście, proroctwa nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie! Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła” (1 Tes 5, 19-22). W artykule autor zwraca uwagę na fakt, że oprócz potrzeby świadomego i życzliwego podejścia do rzeczywistości charyzmatycznej, występującej obok urzędu kościelnego, zawsze istnieje konieczność precyzyjnego jej określenia, ukazująca różnorodność charyzmatów, ustalająca ich relację do władzy kościelnej oraz oceniająca ich pozytywną rolę misyjną i duszpasterską w Kościele pierwotnym i współczesnym. Właściwe bowiem przeżywanie charyzmatów i prawidłowe ich usytuowanie w ciągłości życia Kościoła może ustrzec ludzi przed zauroczeniem własnymi słabościami, które prowadzą do ekskluzywizmu, do jednostronności i utrudniają pełne włączenie się w strukturę Kościołów lokalnych.

¹ 2nd International Meeting of the Bishops Interested in the Communities of the Catholic Charismatic Renewal, nt. *The charismas in the life of the particular Church*, Assisi 27-30 October 2008; XIII International Conference, nt. *We preach Christ Crucified, power and wisdom of God (1 Cor 1,23-24)*, Assisi 30 October – 2 November 2008.

² Por. J. RATZINGER, *Pielgrzymująca wspólnota wiary. Kościół jako komunია*, Kraków 2003, 161.

1. Charyzmat w przekazie biblijnym

Czasownik „charyzmat” (gr. *charizesthai*) znaczy „obdarowywać”, pochodzi od niego rzeczownik *charisma*. Liczba mnoga, *charismata*, oznacza „łaskę”, „życzliwość”, „dobrodziejstwo Boże”. W Nowym Testamencie zaś: „szczególny dar łaski Bożej”, „dar darmo dany”. Należy zaznaczyć, że rzeczownik ten wywodzi się z tego samego rdzenia co *charis* – „łaska”. Chodzi o dar nadprzyrodzony, którego Chrystus uwielbiony udziela wiernym przez Ducha Świętego w celu wypełnienia określonej służby we wspólnocie Ludu Bożego³. Charyzmat jako dar zwyczajny, powszechny i różnorodny stanowi określone ukierunkowanie łaski Bożej. Nazwę „charyzmat” wprowadził i jego teologię rozwinął Paweł apostoł⁴.

Należy podkreślić, że w Starym Testamencie jest już mowa o specjalnych darach Ducha Świętego, mimo że termin „charyzmat” na ich określenie został przyjęty dopiero w Kościele okresu apostołskiego. Stary Testament zawiera kilka relacji o udzielaniu Ducha Bożego osobom, niekiedy jednocześnie większej liczbie, spełniającym określoną funkcję historiozbowczą. Taki dar miał Mojżesz, przekazał go potem Jozuemu (Pwt 34,9) oraz siedemdziesięciu „starszym ludu” (Lb 11,17.25.29). Podobny dar mieli sędziowie spełniający funkcje religijno-polityczne, jak Otniel (Sdz 3,10), Gedeon (Sdz 6,34) i Jefte (Sdz 11,29). Dar ten był im pomocą fizyczną w niebezpieczeństwach (Sdz 13,25; 14,6), a także w czasie wojen (Sdz 3,10; 6,34; 11,29). Charyzmatem zostali obdarowani teokratyczni władcy, np. królowie: Saul (1 Sm 11,6) i Dawid (1 Sm 16,13). Ci ostatni mogli jednak ten dar utracić (1 Sm 16,14). Szczególnym charyzmatem cieszyli się prorocy, nazwani z tego tytułu „mężami ducha” (Oz 9,7). Dar ten uzdalniał ich do przemawiania (Iz 59,21; Ez 2,2; 3,24; Za 7,12) oraz spełniania nadzwyczajnych czynów. Prorocy mieli możliwość przekazywania go (2 Krl 2,9), choć za właściwe i główne jego źródło i dysponenta zawsze uważano Boga. Pismo Święte wskazuje, że charyzmat jest nade wszystko własnością zapowiadanego Mesjasza (Iz 11,2), któremu przysługuje on na stałe, podobnie jak Słudze Jahwe (Iz 42,1-9). Należy podkreślić, że charyzmatyczny dar Ducha spełniał ważną rolę w religijno-moralnej odnowie, w przemianie serc ludzkich, Ludu Bożego (Ez 36,26-27)⁵. W okresie monarchii, a zwłaszcza po niewoli babilońskiej, coraz wyraźniej akcentowano eschatologiczny charakter charyzmatu. Ten kierunek rozwoju zapowiadał Izajasz (4,4; 11,4) głosząc, że „nowego” eschatologicznego Ducha otrzyma w darze cały Lud Boży (Iz 32,15; 44,3; Ez 36,26; Za 12,10), na który zostanie On „wylany” (Jl 3,1), w celu jego zbawienia (Iz 26,18)⁶.

Jezus Chrystus wielokrotnie zapowiadał zesłanie Ducha Świętego i Jego darów na apostołów: „Jeszcze wiele mam wam do powiedzenia – powiada Chrystus – ale teraz [jeszcze] znieść nie możecie. Gdy zaś przyjdzie On, Duch Prawdy, doprowadzi was do

³ Por. B. SNELA, "Wprowadzenie do zagadnienia charyzmatu w Kościele", *Collectanea Theologica* 42 (1972) z. 4, 53-74; A. ŻYNEŁ, "O charyzmatkach", *Znak* 23(1971) 1331-1356; Ch. JOURNET, "O charyzmacie. Łaska uświęcająca lub konieczna i łaski charyzmatyczne lub darmo dane", *Znak* 29(1977) 847-853.

⁴ Por. L. STACHOWIAK, "Charyzmat", w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 92-93; por. H. JORISSEN, "Charyzmat", w: H. WALDENFELS, *Leksykon religii*, przeł. P. Pachciarek, Warszawa 1997, 56-57; H. BOGACKI, "Charyzmatyczna struktura Kościoła pierwotnego", *CTh* 41(1971) nr 2, 43-52.

⁵ Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", w: X. LEON-DUFOR (red.) *Słownik Teologii Biblijnej*, przeł. K. Romaniuk, Poznań- Warszawa 1982, 112.

⁶ Por. L. STACHOWIAK, "Charyzmat", *art. cyt.*, kol. 92-93.

całej prawdy (...). On Mnie otoczy chwałą, ponieważ z mojego weźmie i wam objawi” (J 16,12-14). W *Dziejach Apostolskich* Duch Święty objawia swą obecność w dniu Pięćdziesiątnicy, gdy apostołowie zaczęli głosić we wszystkich językach wielkie rzeczy Boga (Dz 2,4.8-11) zgodnie z Pismem (2,15-21). Był to znak, że Chrystus, wywyższony prawicą Boga, otrzymał od Ojca obiecane Duchu Świętego i rozlał Go na ludzi (Dz 2,33)⁷

W Nowym Testamencie słowo *charisma* występuje 17 razy. W listach Pawła apostoła, który dążył do wszechstronnego przedstawienia charyzmatycznej struktury Kościoła, występuje 16 razy, a także raz w liście św. Piotra⁸ Charyzmatycy mieli wielki wpływ na życie wspólnoty, widać to wyraźnie w Kościele korynckim. Wymagało to interwencji apostoła Pawła, który wyjaśniał sens tych darów oraz ich znaczenie dla całej wspólnoty. Przyjmuje się więc powszechnie, że wyliczanie charyzmatów w 1 Kor 12-14 odpowiada faktycznemu stanowi życia wspólnoty korynckiej⁹ Za charyzmat w sensie ścisłym apostoł uważał Ducha Świętego, którego otrzymuje się na chrzcie. Paweł w swym nauczaniu nie teoretyzuje, lecz opisuje zjawiska, które dostrzegał i przeżywał w Kościele pierwotnym. Przedstawia ich różnorodność, widzi ich dużą wartość, przestrzega przed niebezpieczeństwami i iluzjami¹⁰ Można dostrzec, że od samego początku w Kościele Chrystusowym charyzmaty nie były zjawiskiem wyjątkowym, nawet jeśli niektóre z nich dotyczyły darów niezwykłych, jak np. możliwości czynienia cudów¹¹

2. Urząd i charyzmat w Kościele

Nauka katolicka przedstawia Kościół jako znak, a zarazem narzędzie interwencji Boga w nasz świat i historię, bowiem w nim i przez niego dokonuje się aktualizacja tajemnicy Wcielenia oraz tajemnicy Odkupienia¹² Tak rozumiany Kościół staje się żywą świątynią zbawczego działania Bożego. Realizuje się ono w Chrystusie, przez Chrystusa i dzięki Chrystusowi. Wynikające z tego powiązania między Chrystusem i Kościołem idą tak daleko, że Kościół staje się Jego mistycznym Ciałem, gdzie pełni On funkcję głowy. Mówiąc o Kościele i jego pełnym wymiarze, należy stwierdzić, że „architektem” i budowniczym Kościoła jest Jezus Chrystus wspólnie z Duchem Świętym¹³ Kościół jest rzeczywistością kształtowaną Ich wspólnym działaniem. Kościół jest przedłużeniem i realną obecnością tajemnicy Syna Bożego, który przyjąwszy postać ludzką, swoim życiem, śmiercią i zmartwychwstaniem pojednał człowieka z Bogiem. „Najgłę-

⁷ Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", *art. cyt.*, 113.

⁸ „Jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej – napisał apostoł – służcie sobie nawzajem tym darem [*χάρισμα*], jaki każdy otrzymał” (1 P 4,10); por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*. „Panem jest Duch i daję życie” (2 Kor 3,17), t. II, przeł. L. Rutkowska, Warszawa 1995, 194-197.

⁹ Por. J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła*, http://sfid.kuria.lublin.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=930&Temid... (2008-07-31), s. 2-3.

¹⁰ Por. J. STĘPIEŃ, "Organizacja pierwotnego Kościoła w „Listach” św. Pawła”, *STV* 1-2(1964), 309-404.

¹¹ W. MIZIOŁEK, "Urząd a charyzmat, hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła", *AK* 80 (1973) 75.

¹² Por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*, *dz. cyt.*, 13.

¹³ Por. F. BLACHNICKI, "Chrystus i Duch Święty u początków Kościoła", *Znak* 28(1976), 159-172; S. MOYSA, "Z problematyki charyzmatu Ducha Świętego", *CTh* 47(1977) z. 3, 17-38; H. KÜNG, "Charyzmatyczna struktura Kościoła", *Concilium* 1-2 (1965-66), 281-293.

szym źródłem zróżnicowanej symbiozy chrystologiczno-pneumatologicznej w Kościele jest wewnętrzne życie Trójcy Świętej (...). Druga osoba Boska czerpie swój byt od Ojca, stając się przez zrodzenie Jego najdoskonalszym obrazem, pełnią Prawdy i Mądrości, Logosem, Słowem, Synem objawiającym tajemnicę trynitarnego życia, zasadą i kresem stworzonego świata oraz jego zbawienia¹⁴ (...). Trzecia osoba Boska wywodzi się z wzajemnej miłości Ojca i Syna, jest substancjalną pełnią miłości, która zespała będące jej źródłem Osoby Ojca i Syna. Jednocześnie więc i miłość – oto główne wyznaczniki osobowej odrębności Ducha Świętego w obrębie tajemnicy trynitarnego życia¹⁵

Mimo że Syn Boży i Duch Święty działają w Kościele wspólnie, to w działaniu tym widoczne są Ich fundamentalne rysy osobowe, elementy, które stanowią analogiczne przedłużenie specyficznego wewnętrznego wyposażenia jednej czy drugiej Osoby. Według Y. Congara, istnieją dwa główne powody, które tłumaczą tego rodzaju powiązania. „Jezus ustanowił obiektywną rzeczywistość łaski, prawdy, zbawienia i objawienia; Duch Święty dokonuje ich aplikacji i wewnętrznego przyswajania. Jezus zadzierzgnął w sobie raz na zawsze ścisłą więź ludzkości z Bogiem; Duch Święty rozlewa ją i przyswaja licznym jej przedstawicielom. Chrystus ogłosił Boże orędzie, Duch Święty przypomina je i pozwala zrozumieć w głębinach ludzkich serc; Chrystus buduje świątynię, którą Duch Święty zamieszkuje; Chrystus udziela godności synowskiej, Duch Święty rodzi świadomość jej posiadania i sprawia, że wypełniamy płynące z niej obowiązki (...). Misja Słowa Wcielnego sprawia, że tak w pojedynczej duszy, jak i w Kościele powstaje porządek nowego stworzenia: ona [misja] stworzyła strukturę Kościoła, rzeczywistość obiektywnego zbawienia, przyczynę łaski i prawdy. Misja Ducha Świętego sprawia, że przyczyny te wydają owoce, dają temu łańcuchovi jego duszę: sprawia też, że te zbawcze dary (*dons salutaires*) osiągną swoje spełnienie”¹⁶ W istocie Duch Święty od samego początku łączy rodzące się chrześcijaństwo we wspólnoty przeżywające więź z Bogiem i Chrystusem. Tak jest w okresie apostołskim, w okresie rodzenia się życia zakonnego, a także dzisiaj w odnowie charyzmatycznej: ludzie powodowani działaniem Ducha Świętego odczuwają niepohamowaną potrzebę wiązania się z innymi, by we wspólnocie z innymi przeżywać w radości bogactwo otrzymanych darów. I to jest jeden z tych charakterystycznych rysów znamionujących zaangażowanie Ducha Świętego w Kościele¹⁷

Drugim jest miłość rodząca owoc osobistego uświęcenia¹⁸ Duch Święty, działający w życiu Trójcy Świętej, jest tym, który jednoczy Ojca i Syna tajemnicą nieskończonej miłości. W Kościele Duch Święty nadal realizuje to wielkie posłannictwo, zapalając w sercach członków, wszczepionych w Niego w sakramencie chrztu, gotowość oddania się Bogu, rodząc żywą potrzebę osobistej świętości, która w praktyce życia, na tle swoich czasów, ukazuje się jako widoczny znak większej miłości. Uświęcanie człowieka obej-

¹⁴ Por. J. LE GUILLOU, *Le mystère du Père*, Paris 1973, 83-99.

¹⁵ Por. S. NAGY, "Charyzmat i urząd w Kościele", *Zeszyty Naukowe KUL* 19(1976) z. 3, 51; Należy unikać takiego pojmowania świadomości między Osobami Boskimi, które sugerowałoby pluralizm świadomości i trąciłoby tryteizmem.

¹⁶ Y. CONGAR, "L'Esprit et le Cors apostolique, realisateurs de l'oeuvre du Christ", w: *Esquisses du Mystère de l'Eglise*, wyd. 2, 1953, ss. 133-134.

¹⁷ Por. J. GALOT, *Porteurs du souffle de l'Esprit*, Paris 1967, 18; M. R. JURADO, *El discernimiento espiritual. Teología. Historia. Práctica*, Madrid 1994, 74-122.

¹⁸ Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", *art. cyt.*, 114; S. NAGY, "Charyzmat i urząd w Kościele", *art. cyt.*, 52.

muje proces pełnego rozwoju oraz przyswojenie darów, których świat dać nie może, i które zdecydowanie wykraczają poza granice ludzkich możliwości¹⁹

Innym pryzmatem, w którym ukazuje się odrębność chrystologiczna i pneumatologiczna, jest rytm działania, pragmatyka funkcjonowania jednego i drugiego wymiaru tajemnicy Kościoła. Wymiar hierarchiczny Kościoła nawiązujący do obiektywnego faktu Wcielenia i życia Boga-Człowieka buduje w Kościele obiektywny ład, zapewniający trwałość kościelnej społeczności oraz niezawodną możliwość dotarcia do zbawczej łaski i objawionej prawdy. Wymiar ten charakteryzuje się więc widzialnością, jak widzialne było Wcielenie Boga żyjącego na ziemi; stabilnością i swoistą regularnością, jak nieodwracalnym faktem historycznym był fakt istnienia Jezusa a także Jego życia; odgórnością i nadrzędnością, będącymi przedłużeniem suwerennej godności Chrystusa mającego „wszelką władzę na niebie i na ziemi” (Mt 28,18). Wszystkie te elementy obecne były w dziele zbawczym Chrystusa, uobecniają się też w jego kontynuacji, implikując swój rytm, zamknięty i wyrażony w wywodzącej się od Chrystusa instytucji dwunastu apostołów.

Na innych zasadach funkcjonuje w Kościele wymiar pneumatologiczny. Działanie Ducha Świętego jest działaniem niejako oddolnym. Polega ono na wyzwalaniu miłosego zafascynowania się Kościoła-Oblubienicy Chrystusem-Oblubieńcem przez konkretnie przeżywaną tajemnicę osobistego uświęcenia. Jego bezpośrednim celem są konkretne osoby, a nie – jak w przypadku struktur kościelnych – cała wspólnota kościelna²⁰

Płynie z tego nowe światło na „duchowy” urząd w Kościele i jego teologiczne miejsce, które tradycja określiła terminem *successio apostolica*. Wbrew pozorom, sukcesja apostołowa polega nie na tym, że dzięki nieprzerwanemu łańcuchowi następstw stajemy jakby niezależni od Ducha. Jest całkiem na odwrót: powiązanie z linią sukcesji znaczy, że sakramentalny urząd nigdy nie staje się naszą własnością, zawsze jest otrzymywany od Ducha Świętego, więcej nawet: jest sakramentem Ducha, którego my sami nie powołujemy do istnienia, nie możemy go ustanowić. Osobiste kompetencje jednostki tu nie wystarczają, konieczny jest dar Pana. On sam zastrzegł dla siebie ustanowienie kapłańskiej posługi w sakramencie przez zastępcze, symboliczne działanie Kościoła²¹ Chrystus łączy w sobie dwa momenty „raz jeden” i „zawsze” „Zawsze” sakramentu, realizowana przez Ducha Świętego obecność historycznego początku we wszystkich czasach Kościoła, zakłada odniesienie do ἐφάπαξ, czyli do jednorazowego wydarzenia początku. To odniesienie, niczym wbity w ziemię pal jednorazowego i niepowtarzalnego wydarzenia, jest absolutnie konieczne. Nie wolno zatem, w porywie pneumatologicznym, odrywać się od gruntu Wcielenia, historycznego działania Boga. Należy jednak uznać, że to jednorazowe wydarzenie dociera do nas w darze Ducha Świętego, który jest Duchem zmartwychwstałego Chrystusa. Nie wyczerpuje się ono w jednorazowości i niepowtarzalności historycznej, lecz niesie w sobie moc terażniejszości, ponieważ Chrystus przeszedł przez „zasłonę ciała” (Hbr 10,20) i w ten sposób w tym, co jednorazowe, dał nam wiecznotrwałę²²

¹⁹ Por. tamże, 52-53; B. SNELA, "Charyzmatyczne źródła świętości w Kościele", AK 63(1971) 199-212.

²⁰ Por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., 12-22.

²¹ Por. B. SNELA, "Charyzmat wiary kapłańskiej", HD 39(1970) 166-173.

²² Por. J. RATZINGER, *Pielgrzymująca wspólnota wiary*, dz. cyt., 166-167.

Omówione pokrótce obecność i udział Chrystusa i Ducha Świętego w Kościele ilustrują różnorodność ich działania w konkretnej rzeczywistości urzędu kościelnego i charyzmatu. Specyfika rytmiki działania pierwiastka charyzmatycznego w Kościele pozwala dostrzec zasadniczą odmienność w stosunku do rytmiki działania hierarchicznego. Nie może bowiem być mowy o wchłonięciu jednego pierwiastka przez drugi, jak nie do przyjęcia jest takie ich dopasowanie do siebie, by któryś stracił ostrość konturów swojej fizjonomii²³. Ale też należy wykluczyć sytuację podziału wpływów czy tym bardziej stan wrogiej rywalizacji. Obydwa pierwiastki, ze swoją ontologią i prakseologią, muszą znaleźć się w Kościele, jeżeli ma on skutecznie służyć sprawie zbawienia. Obydwa też są sobie wzajemnie potrzebne: jeden – by zapewnić niezawodnie w każdej chwili i każdemu człowiekowi dostęp do zbawczego misterium Wcielonego Boga, drugi – by skutecznie przeprowadzić zbawcze wniknięcie tego misterium w żywą tkankę ludzkiej egzystencji. Ale jedno i drugie musi pozostać sobą, zachowując własną dynamikę funkcjonowania, co nie może wywoływać zjawiska swoistego napięcia, wyrażającego się w jakiejś trudności zrozumienia się i harmonijnego współdziałania²⁴.

W historii znajdujemy przykłady wielkich zakonodawców, którzy w realizacji swojego charyzmatu początkowo napotykali trudności ze strony urzędowego Kościoła. Zabiegali oni o to, by trudności te przezwyciężyć i doprowadzić do harmonijnej symbiozy, by zażegnać konflikt. Gdy to się udawało, dzieło ich wkraczało na drogę rozkwitu. Gdy działało się inaczej, gdy trwał stan wrogiej rywalizacji, dochodziło do kryzysu i ostatecznie zagrożenia dobra samego Kościoła. Doświadczenie to implikuje rozwiązanie programowe, którym jest symbioza niewykluczająca twórczego napięcia płynącego z zachowania własnej, odrębnej tożsamości dwóch pierwiastków. Urzędy i charyzmaty – jak było wspomniane – nie są zjawiskami samoistnymi, mającymi jakąś nieograniczoną autonomię istnienia i działania. Wręcz odwrotnie, obydwie te rzeczywistości wiążą się jak najściślej z życiowym kontekstem, jakim jest dla nich Kościół²⁵. Razem wzięte budują strukturę Kościoła (por. KKK 688), który jest „powszechnym sakramentem zbawienia” (KK 48; KDK, 45; DM, 1).

Błędem byłoby zatem przeciwstawianie charyzmatu instytucji i odczytywanie historii za pomocą takiego właśnie schematu. Instytucja i charyzmat, jak wspomniano wyżej, to dwie rzeczywistości, z których każda zgodnie ze swoją wewnętrzną logiką jest źródłem innego porządku. Nie należy dzisiaj wyrzucać Soborowi, że utrzymał ten dualizm darów, mimo iż pochodzą one z tego samego źródła i zmiierzają do tego samego celu²⁶. Element hierarchiczny, urzędowy, w Kościele zachowuje swoje prawo i obowiązek zapewniania społeczno-religijnego ładu przez ustalanie norm dysponowania łaską zbawienia oraz prawdą objawioną. Duch Święty, który zstąpił w dniu chrztu w Jordanie na Jezusa, a w dniu Zielonych Świąt na apostołów, daje im władzę nad wszystkimi narodami, by je prowadzili do życia i otwierali im wstęp do Nowego Przymierza²⁷. Element pneumatyczny

²³ Por. S. NAGY, "Charyzmat i urząd w Kościele", *art. cyt.*, 53-54.

²⁴ Por. K. RAHNER, *Eléments dynamiques dans l'Eglise*, Paris 1967, 66-67.

²⁵ Por. S. NAGY, "Charyzmat i urząd w Kościele", *art. cyt.*, 45-55; W. MIZIOLEK, "Urząd a charyzmat, hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła", *art. cyt.*, 74-85.

²⁶ Por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., 185.

²⁷ Por. św. IRENEUSZ, *Adversus haereses*, III, 17, 2.

jednak, uznając tę zasadę także w stosunku do siebie, ma również własne prawo do działania w poszczególnych ludziach z zachowaniem reguły wolności i różnorodności²⁸

Dary Ducha Świętego są bardzo różne, tak jak różne są urzędy w Kościele i funkcje poszczególnych ludzi. „Kościół – napisał J. Ratzinger – nie jest zbudowany dialektycznie, ale organicznie. Prawdą jest tylko to, że istnieje w nim różnorodność funkcji i że Bóg nieustannie powołuje w nim proroków – zarówno świeckich, jak i zakonników, tak biskupów, jak i prezbiterów”²⁹ Wraz z różnorodnymi urzędami i funkcjami komponentem Kościoła są dary Ducha Świętego: „Duch Święty [bowiem] jest «Zasadą wszystkich żywotnych i rzeczywiście zbawczych działań w poszczególnych częściach ciała»³⁰ Na różne sposoby buduje On całe Ciało w miłości (por. Ef 4,16); przez Słowo Boże, które jest «władne zbudować» (Dz 20,32); przez chrzest, przez który formuje Ciało Chrystusa (por. 1 Kor 12,13); przez sakramenty, które dają wzrost i uzdrowienie członkom Chrystusa; przez «łaskę daną Apostołom, która zajmuje pierwsze miejsce wśród Jego darów» (KK 7); przez cnoty, które pozwalają działać zgodnie z dobrem, a wreszcie przez wiele łask nadzwyczajnych (nazywanych «charyzmatami»), przez które czyni wiernych «zdolnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą skuteczną rozbudowę Kościoła»” (KK 12; DA, 3; KKK 798).

Wypowiedzi te są jakby echem słów Jana Pawła II, który napisał: „Wewnątrz Kościoła stoją przed nimi (świeckimi) różne typy służb, funkcji, posług i form ożywiania życia chrześcijańskiego. Pragnę wspomnieć jako nowość, która wyłoniła się w ostatnich czasach w licznych Kościołach, wielki rozwój «ruchów kościelnych», obdarzonych ogromnym dynamizmem misyjnym. Ruchy te – jeśli włączają się z pokorą w życie Kościołów lokalnych i zostają przyjęte serdecznie przez biskupów i kapłanów w strukturach diecezjalnych i parafialnych – stanowią prawdziwy dar Boży dla nowej ewangelizacji i dla działalności misyjnej we właściwym tego słowa znaczeniu”³¹. Należy podkreślić, że mimo iż najwyższy urząd w Kościele – papieństwo – nie stworzyło ruchów, to stało się ich istotną podporą, ich eklezjalnym filarem. Bowiem posługa Piotrowa polega na tym, iż jest on nie tylko biskupem Rzymu, jednego z Kościołów lokalnych, lecz także biskupem Kościoła powszechnego. Posługa ta ma zatem wyjątkowy charakter apostołowski. Musi ona podtrzymywać dynamizm misji *ad extra* i *ad intra*, troszczyć się o jedność i powszechność Kościoła. Dlatego też papieństwo i ruchy odnowy, które wykraczają poza obręb i strukturę Kościoła lokalnego, zawsze, a nie przypadkiem, idą w parze³²

3. Źródło charyzmatów i ich różnorodność

O szczególnej jedności charyzmatów w historii zbawienia oraz w Kościele decyduje fakt ich pochodzenia od jednego Ducha, tak jak różne urzędy pochodzą od jednego Pana, a niejednakowe funkcje od jednego Boga (1 Kor 12,4nn.). Duch Święty rozdziela swe dary między wiernych (por. KK 12; DM, 4) w sposób wolny (DM 23). Ludzie są, każdy według otrzymanego daru, ministrami tej samej łaski Bożej, jedynej, ale i wielo-

²⁸ Por. S. NAGY, "Charyzmat i urząd w Kościele", *art. cyt.*, 54.

²⁹ Por. J. RATZINGER-BENEDYKT XVI, *Nowe Porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, Kielce 2006, 26.

³⁰ PIUS XXII, Encyklika *Mystici Corporis*: DS 3808.

³¹ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptoris missio*, nr 72.

³² Por. J. RATZINGER-BENEDYKT XVI, *Nowe Porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, *dz. cyt.*, 37.

rakiej zarazem (1 P 4,10). Przenosiąca organizmowi ludzkiemu, w odniesieniu do Kościoła, pozwala lepiej uchwycić odniesienie wszystkich darów Bożych do tego samego celu. Wszystkie zostały dane dla „wspólnego dobra” (1 Kor 12,7; KK 12). Zatem przy korzystaniu z tych darów każdy powinien mieć na względzie przede wszystkim dobro wspólne³³. „Charyzmaty, zarówno nadzwyczajne, jak również te proste i zwyczajne – uczy Katechizm Kościoła Katolickiego – są łaskami Ducha Świętego, bezpośrednio lub pośrednio służącymi Kościołowi; zostają udzielone w celu budowania Kościoła, dla dobra ludzi oraz ze względu na potrzeby świata” (KKK 799)³⁴

W historii Kościoła dokonywano klasyfikacji charyzmatów. II Sobór Watykański, przyjąwszy zasadę „powrotu do źródeł”, dążył do wkomponowania charyzmatów w strukturę Kościoła, przy uwzględnieniu historycznego procesu ich socjologicznej redukcji. Przyznając wszystkim członkom Ludu Bożego prawo i obowiązek wykorzystania ich do budowania Kościoła (KK 12; DA 3), Sobór wymienił charyzmaty związane z urzędem kościelnym, czyli apostołatem hierarchicznym (KK 7), przede wszystkim charyzmat nieomyślności papieża (KK 25), charyzmat prawdy w nauczaniu biskupów (KO, 8), charyzmaty kaznodziejskie prezbiterów (DK 4) i charyzmat oficjalnego rozpoznawania innych charyzmatów (KK 7,12,30; DK 9). Wyróżnił nadto charyzmat małżonków chrześcijańskich (KK 11) oraz, nawiązując do 1 Kor 7,7, charyzmat dziewictwa i celibatu (KK 42). Zasygnalizował także różnorodność charyzmatu życia zakonnego³⁵ (DZ 8) i charyzmatów misyjnych (DM 23). Rozróżnił także charyzmaty nadzwyczajne, o które nie należy się lekkomyślnie ubiegać (KK 12), charyzmaty zwyczajne (KK 12; DA 3) oraz charyzmaty znamienite (KK 12), wielkie (DK 9) i małe (DK 9), bez bliższego ich sprecyzowania. Sobór odróżnił charyzmaty od talentów, czyli darów naturalnych, które można rozwijać własnym wysiłkiem. Wyjaśnił, że istnienie charyzmatów rozpoznaje się we wspólnocie, na podstawie kryterium ich owocowania w budowaniu Kościoła³⁶ (KK 12,30; DK 9). Jeśli talenty, choćby nadzwyczajne (np. czyny cudowne, ekstaza), nie służą budowaniu Kościoła, mają niższą wartość niż charyzmaty zwyczajne (por. KK 12)³⁷

W schemacie klasyfikacji charyzmatów wyróżnia się: 1) charyzmaty podstawowe, do których zalicza się charyzmat spotkania (Rz 1,11-12), powołania jednostki (2 Kor 1,11) i społeczności (Rz 11,29) do życia wiecznego (Rz 6,23); 2) charyzmaty większe (1 Kor 12,31; 13,13; DK, 9; KK 8,41; DA 3; DE 2), do których należy charyzmat wiary (1 Kor 12,9; KK 12; DK 4), nadziei (Ef 4,4; KDK 93) i miłości (1 Kor 12,1-3; KK 42); 3) charyzmaty zwyczajne i nadzwyczajne (1 Kor 12-14; KK 12) wynikające z charyzmatu powszechnego kapłaństwa, w ramach którego istnieje charyzmat modlitwy (1 Tes 5,17; KL 12; KK 11), śpiewanie hymnów (1 Kor 14,14,26; KL 33; DK, 5), przygotowanie do ofiary eucharystycznej (1 Kor 11,17-34; KL 28; DA 4), ofiary z własnego życia w małżeństwie czy bezżeństwie (1 Kor 7,7; KK 11,42), charyzmat proroczej epifanii Boga z darem języków (s. 96) (1 Kor 14,7-39), „mowy mądrości” (1 Kor 12,8; 13,2) itp. oraz charyzmat służby z charyzmatu miłosierdzia (Rz 12,8; DA 8) i wszelkiego postępowania

³³ Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", *art. cyt.*, 113-114.

³⁴ Por. M. RADWAN, "Między instytucją a charyzmatem", *Znak* 20(1968) 1133-1138; E. WERON, "Charyzmat i ludzie świeccy", *AK* 80(1973) 150-161.

³⁵ Por. T. LEDÓCHOWSKA, "Charyzmat instytutu zakonnego", *Znak* 29(1977) 804-820.

³⁶ Zob. M. R. JURADO, *El discernimento espiritual*, *dz. cyt.*

³⁷ B. SNELA, "Charyzmat" (w teologii), w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 96.

(Rz 12,7; Ef 4,11). Do schematu należą trwałe funkcje w Kościele, wśród których wyróżnia się charyzmat apostołatu, prorocstwa i nauczania (1 Kor 12,88.29; Ef 4,11; KK 10-12,18-20,25,30; KO 8; DK, 4; DA 30; KDK 62; DZ, 8), ewangelizacji (Ef 4,11; DM 23,28) i pasterzowania (Ef 4,11; por. 1 Kor 12,28; 1 Tes 5,12; KK 6; DK, 5-7,11,18) wraz z jego konkretnymi specyfikacjami, jak charyzmat kierowania (1 Kor 12,28; por. DFK 8; DK 18; DWCh 10) i wspierania (1 Kor 12,28; Rz 12,8; 1 Tes 5,12; KDK 86c; DWCh 3,6; DK 9), charyzmat przełożonych (Rz 12,8; KK 27; KO 10), przywódców (Hbr 13,7; 17,24; KDK 80,82), zwierzchników (Dz 11,30; 1 Tm 5,17; Tt 1,5; 1P 5,1; KK 28), starszych (Flp 1,1; 1 Tm 3,2; Tt 1,7; Dz 20,28; KK 20-21 i diakonów (Rz 12,7; KK 24,29; DB 15)³⁸

4. O charyzmatach w Kościele współczesnym

Przez charyzmaty Duch Boży sprawuje władzę nad nowym ludem. Nad tym ludem był On rozlany w szczególnej obfitości, udzielając jednym możliwości i łaski do spełnienia ich funkcji, a innym podobnej możliwości i wsparcia po to, by mogli odpowiedzieć własnemu powołaniu i służyć pożytecznie całej społeczności ku zbudowaniu Ciała Chrystusowego (Ef 4,12)³⁹ „Kościół jest świątynią Ducha Świętego. Duch jest jakby duszą Ciała Mistycznego, zasadą jego życia, jedności w różnorodności oraz bogactwa jego darów i charyzmatów” (KKK 809). Tak więc, Duch Święty trwa w Kościele niczym niekończąca się Pięćdziesiątnica i czyni z niego Ciało Chrystusa, Lud Boży, wypełniając go mocą, nieustannie go odnawiając, wzywając do ogłaszania panowania Jezusa na chwałę Ojca. Owo zamieszkanie Ducha w Kościele, jak i w sercach chrześcijan niczym w świątyni, jest darem dla całego Kościoła i jego misji: „Czyż nie wiecie – pyta Paweł apostoł Koryntian – żeście świątynią Boga i że Duch Boży mieszka w was?” (1 Kor 3,16; 6,19)⁴⁰

W Kościele do darów podstawowych zalicza się charyzmat powołania chrześcijańskiego, spotkania i życia wiecznego. Charyzmat powołania chrześcijańskiego oznacza dar, jaki otrzymali ci wszyscy, którzy przyjęli chrzest. Oznacza on łaskę – fundamentalny dar życia chrześcijańskiego, które musi być realizowane w identyczny sposób. Charyzmat spotkania wiernych jest użyczeniem sobie daru duchowego w formacji wspólnotowej, a charyzmat życia wiecznego (por. Rz 6,23) łączy wszystkie charyzmaty i jest darem z perspektywą eschatologiczną⁴¹ Jeśli ogarniemy całość historii Kościoła, dostrzeżemy, że z jednej strony model Kościoła lokalnego z charakterystyczną dla niego postugą biskupią jest w sposób konieczny strukturą nośną i trwającą przez wieki. Z drugiej strony, przez tę strukturę nieustannie przepływają fale ruchów, które potęgują aspekt uniwersalistyczny misji apostołskiej i ewangeliczny radykalizm, a w ten sposób zapewniają żywotność i duchowy autentyzm Kościołów lokalnych⁴²

³⁸ Tamże, kol. 97.

³⁹ Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", *art. cyt.*, 114; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 24.

⁴⁰ L. J. SUENENS (red.), *Odnowa Charyzmatyczna. Wskazania teologiczne i duszpasterskie*. Dokument z Malines, przeł. D. A. Polszewska, Kraków 2006, s. 29.

⁴¹ Por. J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła, m. cyt.*, ss. 5-6; J. WARZESZAK, *Pneumatologia współczesna*, Warszawa 2009, 281-294.

⁴² Por. J. RATZINGER-BENEDYKT XVI, *Nowe Porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele, dz. cyt.*, 35; J. WARZESZAK, *Pneumatologia współczesna, dz. cyt.*, 143-154.

Nie tylko w początkach Kościoła czy w jego historii, ale i dziś dostrzegamy obecność różnych charyzmatów wśród duchownych i świeckich. I choć otrzymują je poszczególne osoby, mogą uczestniczyć w nich także inni i w ten sposób zachowuje się ich ciągłość w czasie jako cenne i żywe dziedzictwo, tworzące szczególne pokrewieństwo duchowe między ludźmi. Właśnie w związku z apostołstwem świeckich II Sobór Watykański mówi: „Dla spełniania tego apostołstwa udziela wiernym Duch Święty, sprawujący dzieło uświęcenia Ludu Bożego przez posługę Słowa i sakramenty, także innych szczególnych darów (por. 1 Kor 12, 7), «udzielając każdemu tak, jak chce» (1 Kor 12, 11), by «służąc sobie wzajemnie każdy tą łaską, jaką otrzymał», przyczyniali się i oni «jako dobrzy szafarze różnorodnej łaski Bożej» (1 P 4, 10) do budowania całego ciała w miłości (por. Ef 4, 16)»⁴³

Należy zauważyć, że w XIX w. pojawiła się fala ruchów o specyfice misyjnej i charytatywnej. Pojawił się też wyraziście element, którego wprawdzie nie brakowało w poprzednich ruchach, a który łatwo umyka uwadze wielu obserwatorów: dziewiętnastowieczny ruch apostołski był także, a nawet przede wszystkim, ruchem kobiecym. Na pierwszym planie stawiano w nim miłość, nauczanie, wychowanie, opiekę nad cierpiącymi i ubogimi⁴⁴ Uczestnicy ruchów, zaangażowani w odnowę, doświadczają charyzmatów, poddając się tajemniczemu tchnieniu Ducha Świętego. Zdają sobie sprawę, że zostali wprowadzeni jako jednostki, ale także jako wspólnota, w relację z Bogiem opiekującą się na osobistej wierze i w doświadczenie wzbudzające w nich „żywe poczucie Boga” (KK 7).

Specyficzny charakter tego doświadczenia ujawnia eklezjalną naturę charyzmatów, ponieważ pozostają one, z jednej strony, w związku z żywymi strukturami Kościoła i jego urzędem, a z drugiej, z indywidualnym doświadczeniem Boga⁴⁵. Jest bowiem przeświadczenie, że – zgodnie z logiką pierwotnego obdarowania, z którego wypływają, dary Ducha Świętego – istnieje wymóg, by wszyscy, którzy je otrzymali, używali ich do budowania całego Kościoła⁴⁶ Soborowa nauka Kościoła przypomina bowiem, że „z przyjęcia tych charyzmatów, nawet zwyczajnych, rodzi się dla każdego wierzącego prawo i obowiązek używania ich w Kościele i świecie dla dobra ludzi i budowania Kościoła, w wolności Ducha Świętego, który «wionie tam, gdzie chce» (J 3,8), a zarazem w zjednoczeniu z braćmi w Chrystusie, zwłaszcza ze swymi pasterzami”⁴⁷ W tym duchu wypowiada się Jan Paweł II: „Wiemy, że Bóg działa we wszystkich chrześcijanach, i zdajemy sobie sprawę z tego, jak wielki pożytek niosą charyzmaty zarówno poszczególnym ludziom, jak całej chrześcijańskiej wspólnotie. Niemniej jesteśmy również świadomi wielkiej mocy grzechu, który stara się wprowadzić niepokój i zamęt w życie wiernych i wspólnoty»”⁴⁸

⁴³ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 3; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 24; por. H. BOGACKI, "Nauka Vaticanum II o charyzmatycznej strukturze Kościoła", *CTh* 41(1971) nr 3, s. 91-94.

⁴⁴ J. RATZINGER-BENEDYKT XVI, *Nowe Porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, dz. cyt., 42-43.

⁴⁵ Por. L. J. SUENENS (red.), *Odnowa Charyzmatyczna. Wskazania teologiczne i duszpasterskie*, dz. cyt., 19n.

⁴⁶ Por. JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 24.

⁴⁷ SOBÓR WATYKAŃSKI II, Dekret o apostołstwie świeckich, *Apostolicam actuositatem*, 3; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 24.

⁴⁸ *Tamże*.

Mimo uzasadnionej ostrożności wobec nowych zjawisk religijnych prawdziwe „charyzmaty powinny być przyjmowane z wdzięcznością zarówno przez tych, którzy je otrzymują, jak i przez wszystkich członków Kościoła (por. KKK 800). W nich bowiem szczególnie obficie objawia się łaska zapewniająca apostołską żywotność i świętość całemu Ciału Chrystusa, pod warunkiem że pochodzą one naprawdę od Ducha i są używane naprawdę zgodnie z Jego natchnieniem. Dlatego zawsze należy się starać o *właściwe rozpoznanie charyzmatu*”⁴⁹ Żaden bowiem charyzmat nie zwalnia z potrzeby odniesienia się do pasterzy Kościoła i od podporządkowania się tym, którzy są szczególnie powołani, by nie gasić Ducha, lecz by wszystko badać i zachowywać to, co dobre⁵⁰, „by wszystkie charyzmaty, w ich różnorodności i komplementarności, współdziałały dla „wspólnego dobra” (1 Kor 12,7)”⁵¹

5. „Badajcie duchy czy są z Boga” (1 J 4,1)

Jeżeli prawdą jest, że nie wolno „gasić Ducha”, to zupełnie oczywista jest też konieczność sprawdzania autentyczności charyzmatów i badania darów Ducha (por. 1 J 4,1). Paweł apostoł od samego początku był bardzo zatroskany o to, by odróżnić dary autentyczne od fałszywych: „Ducha nie gasicie, prorocтва nie lekceważcie! Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie! Unikajcie wszystkiego, co ma choćby pozór zła” (1 Tes 5,19-22)⁵² Przesłanie to znajduje echo w trzecim klasycznym tekście Pawła apostoła (Rz 12,3.6-18). Do wspólnoty rzymskiej Paweł wysłał swe pismo na początku 58 r. z Koryntu, gdzie w sposób szczególny dały o sobie znać pewne zjawiska charyzmatyczne, które niekontrolowane mogły wprowadzić zamęt⁵³ Dlatego właśnie w Liście do Rzymian kieruje napomnienie do pneumatyków, by różnorodne dary, jakie posiadają, były włączone w struktury bardziej uporządkowanych i sprecyzowanych służb: „Powiadam bowiem – zgodnie z przydzielonym mi darem – do każdego przebywającego wśród was, aby nie mniemał o sobie więcej niż należy. Niech każdy mądrze myśli o sobie. Bóg każdemu przydzielił wiarę według wymierzonej mu miary (...). Mamy zaś różne dary według udzielonej nam łaski; czy to dar prorocтва, którego należy używać zgodnie z zasadami wiary, czy to dar usługiwania, który okazujemy w usługiwaniu, czy to dar nauczania, którym cieszy się nauczający, czy to wreszcie dar zachęcania, którym cieszy się zachęcający. Kto daje jałmużnę, niech czyni to wspianałomyślnie. Kto przewodniczy społeczności niech będzie gorliwy. Kto pełni dzieło miłosierdzia niech czyni to ochoczo” (Rz 12, 3.6-8)⁵⁴

⁴⁹ *Tamże*.

⁵⁰ Por. SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucja *Lumen gentium*, nr 12.

⁵¹ *Tamże*, nr 30; JAN PAWEŁ II, Adhortacja apostołska *Christifideles laici*, nr 24; „Ponieważ charyzmaty stanowią integralną część życia kościelnego i powinny być odczytywane w perspektywie miłości do Boga i bliźniego (por. 1 Kor 13). Miłość – miłosierdzie nadaje wartość każdej posłudze; bez niej charyzmaty byłyby puste”; L. J. SUENENS (red.), *Odnowa Charyzmatyczna. Wskazania teologiczne i duszpasterskie*, dz. cyt., 21.

⁵² Por. A. GEORGE, P. GRELOT, „Charyzmaty”, *art. cyt.*, 113-115.

⁵³ Por. W. MIZIOŁEK, „Urząd a charyzmat, hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła”, *art. cyt.*, 83.

⁵⁴ Por. J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła*, m. cyt., s. 4.

Chociaż charyzmaty były darem dla niektórych osób, najczęściej apostołów i ich współpracowników, to jednak zawsze udzielane były dla dobra wspólnoty, przede wszystkim duchowego, i z tej racji – według Pawła apostoła – są one godne pożądaniami (1Tes 5,19-22). Skoro jednak służą dobru wspólnemu, muszą być poddane kontroli osób mających władzę nad daną społecznością (1J 4,6; por. 1Tm 1,18-4,16) i sprawujących ją na mocy specjalnego charyzmatu (1Tm 4,14; 2 Tm 1,6). W Kościele pierwotnym, np. w Koryncie, wierni nie zawsze tak rozumieli funkcję charyzmatów i dlatego przywiązywali np. wyjątkową wagę do charyzmatu języków, z uszczerbkiem dla innych darów. Nie odróżniali oni także prawdziwych darów Ducha Świętego od tzw. pseudocharyzmatów (por. 1Kor 12-14), które przejawiały się w dowolnej, a często nawet stronnicy, interpretacji (gnoza) posłannictwa Jezusa (1Kor 12,3; 1J 4,1-3) i prowadziły zazwyczaj do schizm i podziałów we wspólnocie (1Kor 12)⁵⁵ Z jednej strony Paweł wzywa: „Ducha nie gąście, daru prorocstwa nie lekceważcie” (1Tes 5,19 n.), jednak w bezpośrednim kontekście dodaje: „Badajcie wszystko, zachowując to, co szlachetne” (1Tes 5,21). Już więc w czasach Pawłowych istniała konieczność badania autentyczności charyzmatów (por. 1J 4,1). Istniał nawet specjalny charyzmat rozpoznawania duchów (1Kor 12,10).

Rozważając naukę Pawłową o charyzmatach w szerokim kontekście, należy stwierdzić, że znajdują się w niej zasady i kryteria rozpoznawania ich autentyczności. Egzegeza katolicka dzieli się na dwie grupy:

1) Zasada porządkująca wewnętrzna, polegająca na samoregulacji porządku charyzmatycznego przez wiarę i miłość. Pierwszą zasadą wewnętrzną korzystania z charyzmatów jest zasada wiary. Prawdziwe dary Ducha Świętego poznaje się po wyznaniu wiary w to, że Jezus jest Panem (1Kor 12,3), że Jezus Chrystus, ten który przybył na ziemię w ciele, jest Bogiem (1J 4,1). Reguła wiary pozwala wyeliminować wszelkie fałszywe nauki i prorocstwa, które pochodzą z ducha Antychrysta (por. 1J 4,3). Zasada ta wskazuje jednocześnie na Ducha Świętego, który jest „Duchem wiary” „Mamy tego samego Ducha wiary” (por. 2Kor 4,13). Drugą zasadą wewnętrzną porządkującą korzystanie z charyzmatów jest miłość braterska, która jest odpowiedzią na miłość Boga. Wszystkie rozważania Pawła można sprowadzić do jednej krótkiej formuły, która mówi o „miłości w Duchu” (Kol 1,8), „miłości braterskiej” (Rz 12,9). Miłości tej podporządkowane są wszystkie charyzmaty (1Kor 13,4-7). Ona jest zasadą porządkującą w korzystaniu z charyzmatów. Gdyby korzystanie z darów występowało przeciw miłości, byłby to niechybny znak przeciw autentyczności charyzmatów. „Drzewo poznaje się po owocach”, a św. Paweł mówi, że „owocem Ducha jest miłość” (Ga 5,22). Do miłości skierowane są wszystkie dary, których Duch Święty udziela, komu chce, ponieważ tylko miłość buduje (por. 1Kor 8,1). Ta miłość po Zesłaniu Ducha Świętego zgromadziła pierwszą gminę chrześcijan „trwającą w nauce apostołów i we wspólnocie” (Dz 2,42) i „mającą jednego ducha i jedno serce” (Dz 4,32).

Z zasadą miłości łączy się ściśle zasada dobra wspólnego (1Kor 12,7). Tym wspólnym dobrem jest budowanie Ciała Chrystusa – Kościoła. Wprowadzanie zamętu i burzenie jedności wspólnoty jest kryterium fałszywych darów. Zasadę tę Paweł uzasadnia w różny sposób. Bóg, który obdarza charyzmatami, jest „Bogiem pokoju a nie zamie-

⁵⁵ Por. K. ROMANIUK, „Charyzmat” (Nowy Testament), w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 93; J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatu w Kościele pierwotnym w świetle „Listów” świętego Pawła*, w: *Księga Jubileuszowa 250 lat Seminarium Duchownego w Kielcach*, Kielce 1977, 273-287; J. PYTEL, „Charyzmat w perspektywie biblijnej i eklezjologicznej”, *W drodze* 5(1977) z. 5, 85-93.

szania” (1Kor 14,33). Dlatego właśnie w posługiwaniu darami trzeba „zachować porządek” (1Kor 14,32). Chrystus – Kyrios, przez którego otrzymujemy dary, nie jest podzielony (1Kor 1,13). Charyzmaty więc, jakie daje, również nie powinny dzielić Jego Ciała – Kościoła. „Wszystko niech się jednak odbywa z godnością i w należyтым porządku” (1Kor 14,40). Wszyscy są zobowiązani „strzec jedności ducha za pomocą więzi, którą jest pokój” (Ef 4,3). Charyzmaty winny jednoczyć, a nie dzielić⁵⁶

2) Zasadą porządkującą zewnętrzną jest apostołska tradycja i apostołskie kierownictwo, w którym ucieleśnia się i uaktualnia Duch Święty. Egzegeza katolicka, uwzględniając tę zasadę, nie wyklucza poprzedniej, utrzymując, że w teologii Pawłowej nie istnieje przeciwstawienie: albo urząd albo charyzmat. Apostoł patrzy na tę problematykę całościowo: i urząd, i charyzmat. Indywidualna miłość braterska „w Duchu” sama nie mogła zapewnić porządku w Kościele. Porządek ten bowiem był wydarzeniem charyzmatycznym i wspólnotowym, dlatego zasady samoregulacji wewnętrznej charyzmatów nie wystarczą. Potrzebne są jeszcze zasady porządkujące zewnętrzne, które również pochodzą od Ducha Świętego. H. Shürmann wymienia dwie takie zasady: tradycję (*paradosis*) i władzę apostołską. W Kościele pierwotnym porządek przekazany przez tradycję zawsze miał charakter normatywny. Porządek ten wywodzi się od Pana, a ucieleśniał się w apostołach, w jego życiu i nauce. Dlatego właśnie mógł on napisać do wiernych: „Zostaliście naśladowcami naszymi i naśladowcami Pana” (1Tes 1,6)⁵⁷

„U św. Pawła należy rozróżnić dwie sprawy: Szczególny charyzmat «rozpoznawania duchów» i ogólną zdolność rozeznawania, która powinna cechować każdego chrześcijanina”⁵⁸ Dlatego w korzystaniu z charyzmatów powinno się mieć zawsze na względzie dobro wspólne, z właściwym przestrzeganiem hierarchii charyzmatów. Urzędy kościelne dzielą się na zasadzie ich ważności. W tym porządku na czoło wysuwa się urząd apostoła (1Kor 12,28; Ef 4,11). Czynności, które mogą być wykonywane przez wszystkich wierzących, również powinny być właściwie doceniane, ale też nie według charakteru, mniej lub więcej pokazowego, lecz zgodnie z ich rzeczywistą użytecznością. Wszyscy powinni najpierw zabiegać o miłość, a potem o inne dary duchowe, wśród których na pierwszym planie znajduje się dar prorokowania (1Kor 14,1). Za podstawowe kryterium rozpoznawcze charyzmatu natomiast należy przyjąć świadomość związku, jaki Lud Boży nawiązuje z Chrystusem Panem w chwale (1Kor 12,1-3). Za gwarancję zaś tego rozpoznania – trwała obecność Ducha w Kościele, udzielającego charyzmatu według miary łaski, czyli działania w nim Chrystusa uwielbionego (1Kor 12,7.11; Rz 12,6; por. KK 12)⁵⁹ Obecność w określonej wspólnotie charyzmatu miłości i związanej z nią charyzmatu wiary i nadziei (por. 1Kor 12,31; 13,13; KK 42) sprawia, że każde spotkanie międzyludzkie ma charakter charyzmatyczny (Rz 1,11-12). Spotkanie takie staje się kryterium rozpoznawania charyzmatu powołania do życia wiecznego u poszczególnych członków (2Kor 1,11) oraz w całej wspólnotie Ludu Bożego (Rz 11,29). Realizowanie charyzmatu miłości jest podstawą i punktem wyjścia w dążeniu do zbawienia (Rz 5,15.16; 6,23). Choć udzielanie charyzmatu przypisuje się bezpośrednio Duchowi Świę-

⁵⁶ Por. J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła*, m. cyt., s. 8; M. R. JURADO, *El discernimiento espiritual*, dz. cyt., 25-30.

⁵⁷ Por. J. KUDASIEWICZ, *Rola charyzmatów w Kościele pierwotnym w świetle listów św. Pawła*, m. cyt., 8.

⁵⁸ Por. Y. CONGAR, *Wierzę w Ducha Świętego*, dz. cyt., 219.

⁵⁹ Por. L. M. MENDIZÁBAL, *Dirección espiritual, Teoría y práctica*, Madrid 2007, 176-188.

temu, głównym jego dawcą jest Bóg Ojciec oraz Chrystus uwielbiony (por. 1 Kor 12,4-7; KK 1-4) - dzięki temu ukazuje się charakter trynitarny charyzmatu⁶⁰

Teologowie i socjologowie, wskazując na trwałe napięcie, jakie istnieje między charyzmatem pierwotnym a jego instytucjonalizacją, wyróżniają pięć zasadniczych postaw charyzmatyka: 1) kieruje się bezinteresownością, a w momencie instytucjonalizacji akcentuje swój prestiż, pozycję społeczną, a nawet władzę; 2) oddziałuje on spontanicznymi, żywymi symbolami religijnymi lub ideologicznymi, które w momencie instytucjonalizacji tracą swą spontaniczność na rzecz bezduszności i rutyny; 3) neguje istnienie struktur organizacyjnych, które w momencie instytucjonalizacji okazują się – mimo groźby zbiurokratyzowania – konieczne do efekownego działania; 4) uważa zdefiniowanie głoszonej przez siebie doktryny za zbędne, później staje się to konieczne z uwagi na socjalizację nowych jej wyznawców; 5) odwołuje się tylko do wewnętrznego i dobrowolnego nawrócenia lub przyjęcia głoszonych przez siebie nowych tez, natomiast z chwilą instytucjonalizacji toleruje nacisk religijny lub ideologiczny, a w ostateczności stosuje nawet represje⁶¹

Mając na uwadze zagrożenia płynące z pseudocharyzmatów oraz z niewłaściwego korzystania z charyzmatów, należy raz jeszcze podkreślić, że w Kościele istnieje możliwość zweryfikowania ich przez hierarchię rządzącą, gdyż sama hierarchia ma charakter charyzmatyczny⁶². W związku z tym w każdej sytuacji, gdzie ujawnia się działalność Ducha Świętego, korzystanie z charyzmatów winno być poddane władzy kościelnej (por. 1J 4,6). Gdy żyli apostołowie, ich władza miała swe źródło w tym, że urząd apostołowski był pierwszym spośród charyzmatów. Także wysłannicy apostołów uczestniczyli w tej samej władzy, jak to wynika z instrukcji zebranych w listach pasterskich (zob. 1Tm 1,18-4,16). Oznacza to, że owi delegaci apostołscy przez włożenie rąk otrzymali również specjalne dary Ducha Świętego (1Tm 4,14; 2 Tm 1,6). Jeśli nawet nie mogli mieć charyzmatu apostołów, to jednak mieli w nie mniejszym stopniu charyzmat rządzenia, który dawał im prawo ogłaszania zarządzeń i prawo nauczania (1Tm 4,11), i nikt tego charyzmatu nie powinien sobie lekceważyć (1Tm 4,12).

Tak więc hierarchiczny ustrój Kościoła ma w sobie autorytet, jakiego nie ma żaden ustrój świecki. Jest to „władza święta”, pochodząca od Boga i przekazana drogą sakramentalną z powołania i ustanowienia Chrystusa, kierowana przez Ducha Świętego działającego w Kościele, a więc zabezpieczona przed nadużyciem swego prawa w sposób zasadniczy. Charyzmat zaś jest udzielanym na bieżąco darem w Kościele, niezaplanywanym i niezaprogramowanym w żadnych urzędowych instytucjach Kościoła. Jako charyzmatyczna siła wchodzi on w pewnego rodzaju dialektykę z instytucją, która rządzi życiem i rozwojem wiary i na tym polu spotkania dwóch sił powinno dojść do rozpoznania ich wspólnego źródła i celu⁶³. Kto nie podziela wiary apostołowskiej, nie może rościć sobie prawa do podejmowania apostołowskiej działalności. Jeśli wiara jest jedna dla całego Kościoła, to ona też buduje jedność. Z wiarą apostołską wiąże się konieczne pragnienie jedności, wola trwania w żywej wspólnoty całego Kościoła i chęć wyrażenia

⁶⁰ B. SNELA, "Charyzmat" (w teologii), *art. cyt.*, kol. 95-96.

⁶¹ Por. B. SNELA, "Charyzmat i urząd. Współczesne zagadnienia duszpasterskie", *AK* 83(1974) 3-18; M. RADWAN, "Charyzmatyk", w: *Encyklopedia Katolicka*, t. III, Lublin 1985, kol. 100.

⁶² Por. A. GEORGE, P. GRELOT, "Charyzmaty", *art. cyt.*, 115.

⁶³ Por. W. MIZIOŁEK, "Urząd a charyzmat, hierarchiczna i charyzmatyczna struktura Kościoła", *art. cyt.*, 84.

jej możliwie najkonkretniej – gotowość zachowania więzi z następcami apostołów i z następcą Piotra, na którym spoczywa odpowiedzialność za integrowanie Kościoła lokalnego z Kościołem powszechnym, gdyż stanowią one cały Lud Boży⁶⁴

Zakończenie

W artykule *Charyzmaty w Kościele* autor opisuje rzeczywistość Kościoła w aspekcie struktury urzędowej oraz tzw. wolnych charyzmatów, przejawiających się w działaniu wszystkich członków wspólnoty kościelnej. Należy stwierdzić, że do elementów konstytutywnych Kościoła pierwotnego, jako źródło i normy wiary czasów przyszłych, należała struktura urzędowa i charyzmatyczna. Te dwa elementy należą do struktury Kościoła wszystkich czasów. Napięcie pojawiające się między urzędem i charyzmatem w historii Kościoła nie musi wcale prowadzić do konfliktu, lecz do twórczej odnowy życia chrześcijańskiego. Bowiem według II Soboru Watykańskiego, a także ustaleń współczesnych teologów, nie ma sprzeczności, przeciwstawności i rozłączności między charyzmatem i urzędem kościelnym ani w Pawłowej teologii charyzmatu, ani w nauczaniu Kościoła. Wynika z tego postulat harmonijnego współdziałania charyzmatu i urzędu dla dobra Kościoła. Urząd, będący instytucją pneumatologiczną, w sposób oficjalny może urzeczywistniać pewne charyzmaty wynikające z hierarchicznej funkcji – kapłańskiej, prorockiej i pasterskiej. Będąc nadto elementem instytucjonalnym dla działania Ducha Świętego, urząd gwarantuje zachowanie charyzmatycznego porządku w Kościele, jak też depozytu regulującego objawione zasady tego porządku. Obok darów hierarchicznych Duch Święty wyposaża Kościół w dary charyzmatyczne, jakby jego duszę, ożywiając kościelne instytucje. W praktyce życia Kościoła będzie chodziło o właściwe ustalenie relacji między charyzmatem urzędowym a charyzmatem wolnym. Przeciwwstawienie charyzmatu urzędowi i ujmowanie ich jako dwóch opozycyjnych rzeczywistości w Kościele prowadziło, z jednej strony, do absolutyzacji charyzmatu kosztem negowania urzędu kościelnego, z drugiej zaś, do absolutyzacji urzędu kosztem negowania charyzmatu. Ponieważ jednak udzielanie charyzmatu przez Ducha Świętego nie jest uzależnione od struktur ludzkich, obowiązkiem pełniącego urząd kościelny jest rozpoznawanie charyzmatów w członkach Ludu Bożego i stwarzanie im możliwości instytucjonalnego działania wspólnie z innymi charyzmatykami w duchu miłości. Napięcia między hierarchią a charyzmatykami w Kościele są wynikiem nie zawsze właściwego rozpoznawania charyzmatów i odróżniania ich od zjawisk pseudocharyzmatycznych, a ponadto skutkiem dążenia do odnowy i oczyszczenia instytucji i form życia kościelnego z naleciałościami niezgodnych z ich koncepcją ewangeliczną.

⁶⁴ Por. J. RATZINGER-BENEDYKT XVI, *Nowe Porywy Ducha. Ruchy odnowy w Kościele*, dz. cyt., 47-49.

LOS CARISMAS EN LA IGLESIA

Resumen

En el artículo *Los carismas en la Iglesia* el autor describe la realidad de la Iglesia en su aspecto de estructura institucional y los llamados carismas libres, que aparecen en la actividad de todos los miembros de la comunidad eclesial. Hay que afirmar que la estructura institucional y la carismática, como fuente y norma de la fe de los tiempos futuros, son elementos constitutivos de la Iglesia primitiva. Estos dos elementos pertenecen a la estructura de la Iglesia de todos los tiempos. La tensión entre la institución y el carisma en la historia de la Iglesia para nada tiene que llevar al conflicto, sino a una creativa renovación de la vida cristiana. Los carismas son un componente estable y de valor en la historia de la salvación. Sin embargo hay que observar que, junto a testimonios positivos de grandes y fecundas obras carismáticas en la Iglesia, no faltan también ejemplos en los que, a causa de pseudocarismas o de falsa implicación espiritual de algunos miembros, o incluso de comunidades eclesiales enteras, el radicalismo evangélico derivó inevitablemente hacia un rigorismo sectario. Por eso la Iglesia debe tener en cuenta en cada época el aviso de Pablo Apóstol a los tesalonicenses: “¡No extingáis el espíritu, no despreciéis las profecías! ¡Examinadlo todo y quedaos con lo bueno! Absteneos de todo género de mal” (1Ts 5, 19-22).